GAZETA LWOWSKA.

We Srodę   Nro. 22.   22. Lutego 1826.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— *Z Wiednia d. 14. Lutego.* —

Uroczystość urodzin N. Cesarza, naszego nayłaskawszego Pana i dobrotliwego Oyca krain, przypadłą w d. 12. t. m. obchodzili wierni mieszkańcy Stolicy, iakoteż całey Monarchii gorącem życzeniem i szczeremi modły o ciągłą pomyślność i długie życie nayukochańszego Monarchy, niemniey nabożeństwem i dobroczynnemi uczynkami, a to z spokoyną i szczerą miłością, wiernością i uległością. Na teatrach Stolicy przy rzęsistem oświeceniu i udziale liczney publiczności odśpiewano pieśń ludu: »Boże zachoway Cesarza Franciszka«, przyczem iawnie się okazało owo uczucie miłości poddanych, wierney przychylności i przywiązania dzieci ku Oycu.

W d. 11. t. m. raczył N. Pan przyiąć łaskawie powinszowania z powodu swoich urodzin, złożone sobie przez Deputacyią zgromadzonego Seymu Węgierskiego. Arcybiskup z Koloczy miał Mowę, na którą odpowiedział Monarcha z Tronu. Po skończoney uroczystości udała się Deputacyia do N. Cesarzowey i Królowey, dla złożenia Jey życzeń z powodu urodzin w d. 8. przypadłych.

W d. 12. wyprawiono teyże Deputacyi ucztę w sali rycerskiey.

Podług wiadomości z Petersburga przybył do tey Stolicy Arcy-Xiążę Ferdynand w pożądanem zdrowiu d. 29. Stycznia. Arcy-Xiążę wyiechał z Memla w d. 23.; od chwili, gdy wiechał w kray Rossyyski w Polandze, postrzegł zaraz dowody owey dobroci i przyiaźnych względów, z iakiemi Cesarz Jegomość Mikołay poczynił przygotowania do Jego przyięcia. W Polandze oczekiwali Arcy-Xięcia: Adjutant Jenerała Gubernatora prowincyy morza wschodniego, Margrabiego Paulucci, Kapitan Wachulski i Baron Fierks, iako Deputowany ślachty Kurlandzkiey, którzy Mu do Rygi towarzyszyli, dokąd Arcy-Xiążę ziechał w d. 25. w południe, i tak, iak w Mitawie przez Naczelnika pierwszego korpusu woyska, Jenerała Porucznika Paszkiewicza, tu przez Jenerała Gubernatora, Margrabiego Paulucci, został przyięty. W d. 26. wyiechał Arcy-Xiążę z Rygi w towarzystwie Deputowanego ślachty Inflandzkiey Barona Rennekampf. W Lenzenhof, na stacyi od Wolmaru, zastał Arcy-Xiążę Adjutanta Cesarza Jegomości, Pułkownika Hrabiego Apraxyma, posłanego, aby iechał na przeciw Arcy-Xięciu aż do Polangi, i oświadczył Mu radość, iaką sprawia Cesarzowi Jego przybycie do Rossyi. Adjutant Cesarski towarzyszył Arcy-Xięciu aż do Petersburga. W Wolmarze, w Dorpacie i Narwie kompanie stoiących tamże pułków czyniły straże honorowe.

W d. 28. nocował Arcy-Xiążę w Koskowie, 60 wiorstw od Stolicy. Zastał tamże Jenerała Adjutanta Cesarza Jegomości, Jenerała Gołowin, który Go powtórnie imieniem Monarchy powitał, i kompaniią Finlandzkich strzelców, na straż honorową tamże przeznaczoną wysłał. C. K. nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy C. Rossyyskim Dworze Hrabia Lebzeltern. przybył do Koskowy dnia tegoż wieczorem.

D. 29. rano o godzinie 9 wiechał Arcy-Xiążę w towarzystwie Hrabiego Lebzeltern z Koskowy do Petersburga, gdzie przybył o godzinie 4 z południa i wysiadł w pałacu zimowym, przeznaczonym na mieszkanie dla niego i Jego orszaku. Hrabia Komorowski, Jenerał Porucznik i Jenerał Adjutant, przeznaczony do boku Arcy Xięcia na czas Jego pobytu w Petersbugu, przyymował Jego Królewicowsko-Arcy-Xięcią Mość, który zaledwie stanął w pokoiach, gdy sam Cesarz Jegomość, pośpieszył powitać Go z wyrazem szczerey przyiaźni. Wielki Xiążę Michał, Xiążęta Oranii, Meklenburgski i Wirtembergski szli za Cesarzem.

Arcy-Xiążę Ferdynand ieszcze tego samego dnia udał się do Cesarza, dla wręczenia Mu listu N. Cesarza Jego Mości Austryiackiego, poczem został przez samego Cesarza Mikołaia obiedwom Cesarzowym przedstawiony.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Indyie Zachodnie.

Podług Gazety: Telegraf Haytycki z d. 20. Listopada, P. Maler, Francuzki Jeneralny Konzul i Sprawuiący interessa przy Rządzie Haytyckim, miał w d. 13. Listopada uroczyste wstępne posłuchanie u Prezydenta Boyera.

Prezydent Odezwą swoią, z uwagi na teraźnieysze okoliczności, zwołał Izby Haytyckie przed oznaczonym czasem na dzień 10. Stycznia 1826.

)(

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Ponieważ Król Jegomość życzył sobie, aby tegoroczne posiedzenie obiedwóch Izb zagaiła Krol: Kommissyia; zatem w d. 2. Lutego po południu o godzinie drugiéy ukazali się w tym zamiarze w Parlamencie Lordowie: Harrowby, Westmoreland, Shaftesbury i Gifford.

Oto iest Mowa Królewska przez ostatniego przeczytana:

»Mości Panowie Lordowie! Odebraliśmy od Króla rozkaz, zawiadomić WPanów, że Monarcha z ubolewaniem patrzał na owo zawikłanie, w iakie interessa pieniężne tego kraiu popadły od ukończenia ostatniego posiedzenia. Powodem do tego nie były ni wewnętrzne i zewnętrzne zdarzenia; nie zarządziła takowego potrzeba udania się do źrzódeł pomocnych kraiu, niteż obawa zerwania powszechney spokoyności.«

»Niektóre przyczyny, iakim to złe można przypisać, nie mogą usunąć pośrednictwa Parlamentowego, i tylko okoliczność, że poznanie choroby, która takowe złe zrządziła, może zabezpieczyć od ponowienia się onegoż w przyszłości. Tymczasem złe to można w części, ieżli nie skutecznie uleczyć, toć przynaymniey ulżyć, a Król Jegomość polega na WPanów mądrości, iż WPanowie wynaydziecie stosowne środki, aby publiczne i prywatne interesa przeciwko gwałtownemu i raptownemu wahaniu się zabezpieczyć przez to, że WPanowie obieg monety kraiowéy na pewnieyszey zasadzie oprzecie.«

»Król odbiera ciągle od swych Sprzymierzonych, a szczególniey od wszystkich obcych Monarchów i Państw naymocnieysze zapewnienia ich przyiaźnego sposobu myślenia.«

»Król Jegomość obstaie ze swoiey strony z niezmordowaną stałością w usiłowaniach, aby załatwić sprzeczne sobie interesa, i tak w starym, iak i nowym świecie doradzać pokóy i takowy utrzymywać. Król Jegomość rozkazuie nam zawiadomić WPanów, iż w skutek téy polityki użył szczęśliwie swoiego pośrednictwa do zawarcia traktatu między Koronami Portugalii i Brazylii, przezco stosunki od dawna zerwaney między temi Panstwami przyiaźni znowu przywrócone i niepodległość Państwa Brazyliyskiego uroczyście została uznaną.«

»Król Jegomość nie pomiia żadnéy sposobności, przywieść do skutku zasady handlu i żeglugi, które otrzymały sankcyią Parlamentu i takowe, iak dalece można, przez zgodę z Mocarstwami obcemi zabezpieczyć.«

»Król Jegomość rozkazał przełożyć WPanom odpis podług tych zasad ułożoney Konwencyi, niedawno między Jego Królewską Mością a Królem Francyi zawartéy, i podobnéyże Konwencyi z wolnemi miastami Anzeatyckiemi: Lubeką, Bremą i Hamburgiem.«

»Również Król rozkazał przełożyć WPanom odpis traktatu przyiaźni, handlu i żeglugi, zawartego między Jego Królewską Mością a Rzeczpospolitą Kolumbiyską, którego ratyfikacyie od zamknięcia ostatniego posiedzenia zostały wymienione. Do wykonania niektórych stypulacyy tego traktatu, będzie Król Jegomość potrzebował WaćPanów pomocy.«

»Król Jegomość żałuie, iż nie iest w stanie oznaymić WPanom o ukończeniu kroków nieprzyiacielskich w Indyiach; atoli działaniom ostatniéy kampanii, przez waleczność woysk Króla Jegomości i Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, i zręczność i wytrwałość ich dowódców, szczęśliwe skutki towarzyszyły, i Król Jegomość ma nadzieię, że dalsze usiłowania położą téy woynie koniec zaszczytny i zaspokaiaiący.«

»Król Jegomość zwrócił uwagę na rozpoznanie rozmaitych środków, zaleconych na ostatniem posiedzeniu Parlamentu ku polepszeniu stanu Irlandyi.«

»Z zaspokoieniem może Król Jegomość oznaymić WPanom, że przemysł téy części połączonego Królestwa ciągle i powszechne czyni postępy; co szczególniéy przypisać należy stanowi spokoyności, która szczęśliwym sposobem panuie we wszystkich prowincyiach Irlandyi.«

»Mości Panowie Izby Niższey! Król Jegomość rozkazał, aby rysy kosztów na rok bieżący były ułożone i WPanom przełożone.«

»Takowe zostały ułożone z gorliwością, by uniknąć wszelkiego wydatku, którego potrzeby kraiu niekoniecznie wymagaią.«

»Król Jegomość cieszy się, iż WPanów może zawiadomić, że ilość dochodów roku zeszłego oczekiwania w początkach onegoż miane, zupełnie usprawiedliwiła.«

»Mości Panowie Lordowie! Król Jegomość dotknięty iest mocno szkodliwemi skutkami, iakie ostatnie pieniężne przesilenie miało na niektóre gałęzie handlu i rękodzieł połączonych Królestw.«

»Atoli Król Jegomość ma pewną nadzieię, że przemiiaiący cios, iakiego handel i rękodzieła w téy chwili doznaią przy pomocy Boskiéy Opatrzności, nie zmnieyszy wielkich źrzódeł pomocnych naszego dobrego bytu, nie zaszkodzi wzrostowi naszey Narodowéy pomyślności.«

W Hrabstwie Derbyshire odprawiono w d. 12. Stycznia Zgromadzenie, maiące za przedmiot niewolę w osadach. Uchwałą iednomyślnie przyiętą, uznało Zgromadzenie systemat niewoli za

przeciwny duchowi Chrześciiańśtwa, samą zaś niewolę za uwłaczaiącą prawom ludzkości. Zgromadzenie oświadczyło swoią niechęć z tego, że uchwały przez P. Kanninga w roku 1825 przełożone i iednomyślnie przyięte, zmierzaiące do bezpośredniego złagodzenia i z czasem zupełnego wykorzenienia tego systematu, zostały przez Władze osad zaniedbane, ieźli się onym nawet nie sprzeciwiaią. Tylko za pośrednictwem Zgromadzenia prawodawczego może być niewoli koniec położony; ztąd uprasza mocno Parlamentu, aby zaiął się dziełem reformy osad.

W d. 13. Października odbyło się Zgromadzenie na wyspie Ś. Heleny, na którem uchwalono adres do Rządu, w którym właściciele niewolników na wyspie, ofiaruią puścić na wolność swoich niewolników, ieźli onym Kompaniia Wschodnio-Indyyska przyrzecze wynagrodzenie, iakie sami ustanowią.

Francyia.

Zamiana Ratyfikacyi traktatu żeglugi między Francyią i Angliią nastąpiła w Londynie i w Paryżu.

Szesnastoletni syn Xięcia Orleańskiego Xiąże Chartres, złożył na tegorocznem pierwszem posiedzeniu Izb przysięgę wierności iako nowy członek Izby Parów. Z resztą Xiążę ten dopiero po skończonych 25 latach otrzyma prawo głosowania.

Kommissyia Izby Parów upoważniła Margrabiego Lally Tollendal aby ułożył proiekt adresu do Króla iako odpowiedź na Mowę zagaiaiącą. Cesarsko Austryiacki Poseł na Dworze Król. Francuzkim Hrabia Appony, przybył do Paryża w d. 5. Lutego.

Kraków.

Donoszą z Krakowa pod d. 27. Stycznia: W skutek uchwały Senatu rządzącego, w celu ulgi dla fabrykantów sukna i właścicieli gróntowych ustanowione są dwa główne iarmarki na wełnę, mianowicie pierwszy d. 16. Maia, drugi d. 16. Września każdego roku. Targi trwać maią wciąż dni piętnaście. Pierwszy główny iarmark na wełnę przypadnie d. 16. Maia 1826. Dla wygody handluiących postarano się o wygodny i pewny skład, tak na wełnę, wprzód dostawioną, iak i na wełnę nie sprzedaną. Atoli każdemu właścicielowi wolno iest obrać sobie skład dla swey wygody. Dla ułatwienia sprzedaży ustanowił Senat przysięgłych machlerzy. Ponieważ wolne miasto Kraków nie ma pogranicznych urzędów cłowych, zatem nie będzie pobierane cło od iakiegobąć nazwiska towarów przy wprowadzaniu, wywozie lub przechodzie, i dla tego wełna do Krakowa wprowadzana, z tegoż wywożona lub przechodząca niebędzie podpadać cłu, lub akcyzie.

Rossyia.

Słychać, że koronacyia N. Cesarza Rossyyskiego Mikołaia i Cesarzowey Alexandry nastąpi w Moskwie w Maiu r. b.

Traktat handlowey zawarty między Rossyią i Szwecyią w roku 1817, który na mocy artykułu 16. tegoż traktatu skończyć się miał w d. 1. Stycznia 1826, pozostaie nadal na rozkaz Cesarza w swoiey mocy aż do dalszego rozstrzygnienia. Król Jegomość Szwedzki i Norwegski wydał ze strony swoiey podobny rozkaz w Szwecyi.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki pod napisem: »Z *Wiednia d. 12. Lutego*« umieścił:

Doniesienia z Korfu z d. 23. Stycznia zawieraią co następuie:

»Stan rzeczy w Mesolundze ieszcze się niezmienił. Z iedney strony przygotowania Ibrahima Baszy i Seraskiera, aby twierdzę opieraiącą się lat kilka broni W. Porty, nakoniec do poddania się zmusić, z drugiey strony odwaga i nieustraszone męstwo oblężonych, naydzielnieyszey stawienia obrony, iestto wszystko, o czem donieść można z tey części teatru woyny, na który słusznie zwrócona iest uwaga.

Liczba okrętów Greckich, a wedle wszelkiego wniosku Spezyiockich, które w pierwszych dniach tegoż miesiąca widział C. K. bryg woienny Veloce pod Zantą; stosownie do wiadomości Angielskiego rezydenta w Cefalonii, Pułkownika Napie, miała się w dniach ostatnich do 16 żagli pomnożyć.

O okoliczności, która znacznie się przyczyniła do opoźnienia działań Reszyd Baszy przeciwko Mesolundze, dowiedzieliśmy się dopiero niedawno z ust Beja Vallony *) który przed kilką dniami przybył na tę wyspę dla poratowania swoiego zdrowia. Wspomniony Bei, Izmael Basza nayprzednieyszy dowodzca pod rozkazami Seraskiera, wyruszył ze swymi Albańczykami w pierwszych dniach Kwietnia r. z. przeciwko Messolundze i w utarczkach podczas przeyścia rzeki Achelous i poźniey pod twierdzą samą naychlubnieyszy miał udział. Kiedy zaś oblężenie mimo spodziewania długo się ociągło, i od nieiakiego czasu niewypłacono przyrzeczonego żołdu, iako głównego powodu do woyny dla Albańczyków, Izmael Ba-

*) Sandzak na brzegach morza Jońskiego, w stronie połnocney Janiny, w którego obwodzie leży Depedelen, mieysce urodzenia Alego Baszy; znany takźe pod imieniem Avlona.

sza, sprzykrzywszy sobie dalsze oczekiwanie, niemaiąc widoków więcey zdobyczy, postanowił otoczyć swemi ludźmi obóz Seraskiera, i zmusić go natychmiast do wypłacenia zaległey płacy, do czego także i Reszyd Basza natychmiast przyczynić się musiał. Zaledwie Izmael otrzymał pieniądze, gdy zaraz opuścił z ludzmi swoiemi 3 do 4000, obóz pod Messolungą i powrócił do domu.

Z Morei dochodzące wiadomości, chociaż nie zupełnie na wiarę zasługuią, iednak stawiaią prawdopodobieństwo, że Kolokotroni, który we 3 do 4 tysięcy stał pod Caritene, dwa razy, lecz na próżno zamierzał wziąć Tripolizę, gdzie Ibrahim Basza tylko cokolwiek więcey nad 3000 ludzi był zostawił; podczas drugiego uderzenia był w niebezpieczeństwie utracić życie. Jednakże dodaią, iż czeka na znaczne posiłki od Argos i myśli na nowo uderzyć na Tripolizę.

Wraz z powyższem doniesieniem, po długiey przerwie odebraliśmy znowu kilka numerów, Kroniki w Messolundze wychodzącey, i to z niedawney daty, mianowicie aż do d. 28. Grudnia nowego stylu. Maiąc ten ostatni numer, który zawiera wiadomości z Messolungi aż do 28. Grudnia, iesteśmy zupełnie w stanie, w Dzienniku rozpraw i w Konstytucyioniście z d. 29. Stycznia, iakoby z Zante odebrane, widocznie zaś w Paryżu robione nowiny, o szturmie do Messolungi przez połączoną Turecko-egypskie woysko w d. 27. Grudnia r. z. bezowocnie przypuszczonym, a ze szczegółami opisanym, iakby autor tego artykułu był naocznym świadkiem, — ogłosić za widoczne i czyste kłamstwo, ato podług własnego zeznania Greków.

Wspomniony numer Kroniki Hellenów, nietylko bynaymniey nic nienamienia o tem zmyślonem zdarzeniu, lecz zawiera raczey użalania na powiększaiącą się liczbę nieprzyiaciół, ściesniaiących Messolungę, i donosi o wylądowaniu woysk Tureckich pod Krionero, których liczbę pod sprawą Oficerów Francuzkich Kronika na 4000 ludzi podaie. W d. 25., 26., 27. i 28. Grudnia oprócz niektórych wystrzałów, z twierdzy i przez oblęgaiących, nic ważnego nie zaszło, i tyle razy namieniony numer Kroniki z d. 28. Grudnia kończy temi słowy. Oblęgaiące nas woysko, tak nowo przybyło Afrykanskie, iakoteż Azyiatyckie i Europeyskie zachowuie naywiększą spokoyność. (ἡσυχάζουν ἡσυχίαν ἄκραν.)

Jak sądziemy o tym głównym szturmie od lądu w dniu 27go Grudnia, tak podobnie rozumieć należy i o wielkiey bitwie morskiey, którą, według mniemanego listu z Liworna z d. 20. Stycznia (w Konstytucyioniście z d. 1. Lutego) w d. 8. Stycznia pod Messolungą na korzyść Greków miała być stoczoną. Sam wstęp tego mniemanego listu z Liworna, wyrażaiący: »Ibrahim »Basza, wściekły po klęsce woyska Reszyd Baszy »w d. 27. Grudnia, do którego posłał 7000 lu»dzi wyboru, namówił Kapudana Baszę, Mehme»da Topal(!) aby stoczył bitwę morską z Helle»nami,« świadczy o kłamstwie całey machinacyi, o którey Konstytucyionista, — zapewne w przekonaniu, że iego zwyczaynym kompozycjom, bez szczególnego zaręczenia więcey nie uwierzą — miał śmiałość twierdzić w nocie: »Wiadomość o tem »świetnem zwycięztwie pochodzi z dobrego źródła i można iey dać wiarę.« Jednakże nayoczewistszym dowodem fałszu całey kompozycyi iest ta okoliczność, że o zdarzeniu zaszłem pod Messolungą w d. 8. Stycznia, nadeszła wiadomość do Liworna w d. 20. Stycznia przez okręt, który Zante w d. 10. miał opuścić, a w Korfu, we trzynaście dni późniey, d. 23. Stycznia ieszcze naymnieyszey rzeczy o tem niewiedziano!

Obawiamy się i z naszego własnego uczucia wnosiemy, że te powtarzane ostrzeżenia, to ponawiane wykazanie umyślnego fałszowania faktów, zmorduie nakoniec naszych czytelników. Cóż atoli czynić? Kiedy pomimo wszelkiego sprostowania, zwycięzkiego zbicia, mniemane organa dzieiów czasowych nieprzestaią mamić publiczność grubemi kłamstwami, mamyż milczeniem naszem, chociażby takowe z pogardy pochodziło, podać niebezpieczeństwu prawdę. Ninieyszy przykład zasługuie na szczególnieyszą uwagę, ponieważ zdaie się, że bayki o wypadkach zaszłych na teatrze woyny w miesiącu Grudniu, rozsiane przez prawdziwego lub mniemanego korrespondenta Dzienników Francuzkich, nawet u rozumnych ludzi znalazły wiarę. Cóż mówić, kiedy Gazeta powszechna, pewnie nie w zamiarze, aby kłamliwe doniesienia wspierała, dodaie do artykułu Konstytucyionisty i Dziennika rozpraw z d. 29. Stycznia tę prostą uwagę: »Jak wiadomo w d. 27. Grudnia uderzyli Egipcyianie na Messolungę, czyli raczey na zamek Wasiladi, gdzie Mianli niebawem przed tą krytyczną chwilą wysadził 1500 ludzi, i tym sposobem rozstrzygnął bitwę na korzyść Greków.« — Jak wiadomo! Tak się mówi o zdarzeniu, niepodlegaiącem wątpliwości! Szturm z d. 27. Grudnia iest tym sposobem dowiedzionem faktum!!— A w samey nawet Messolundze niewiedziano nic o tem dnia następuiącego!

Redakcyia Józefa Bensy; Druk Piotra Pillera.